

KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 26 Październik. Rok 1855.
7 Listopada

№ 295.

Jutro, ŚŚ. Czterech Koronatów.

*Z Petersburga, 14 (26) Października.
Wiadomości z Krymu.*

(Wyciąg z przedstawionego przez Jenerał-Adjutanta Xięcia Gorczakowa, dziennika działań wojennych w Krymie, od 19 Września do 2go Października (od 1 do 14go Października).

Bombardowanie północnej strony Sewastopola nie ustawało; ogień nieprzyjacielski, wzmagający się chwilami przeciw warowni Północnej, był w ogóle umiarkowany i nie szkodził nam prawie; od 28 Września (10 Października) kanonada znacznie osłabła.

Strata nasza przez cały czas od 19 Września do 1go Października (od 1go do 13go Października), wynosiła: poległych, dwóch niższych stopni; ranionych, jednego Ober-Oficera i 20 szeregowych; kontuzjonowanych 25 niższych stopni. Z liczby tych ostatnich, 10ciu pozostało w szeregach.

Dla działania przeciw naszym fortyfikacjom, przeciwnik, pod ich ogniem nader silnym, wznosił baterje w Admiralicji, w pobliżu zzańca Alexandrowskiego, na stronie Korabelnej w Stobódce artyleryjskiej, oraz w Bałkach Uszakowa, Apollona i Sowietskijej. 30go Września (12 Października) z baszty Wołochowa dostrzeżono, że nieprzyjaciel ustawiał pięć moździerzy na Grafskiej przystani, oprócz tego zasypywał on swe przykopy przed bastjonami 5m i 6m, oraz przewoził kosze i drzewo z lunety Kamczackiej.

Naprzeciw naszego lewego skrzydła sprzymierzeni ciągle, w siłach wzmagających się, wykonywali poruszenia zaczepne na dolinę Górnego Belbeku, zapewne celem obeznania się z miejscowością, oraz dla naprawy dróg, wiodących przez przechyl na dolinę r. Czernej.

22 Września (4 Października) nieprzyjaciel w liczbie ośmiu bataljonów i pięciu szwadronów, spuścił się w 5ciu kolumnach, poprzedzanych przez tyraljerów, ku wsi Karłu. Dowodzący naszą przednią strażą Jenerał-Major Mitton, po krótkiej utarczce, ściągnął swe wojska na dogodną pozycję przy Jukari-Ajrgułu.

Ku wieczorowi przeciwnik cofnął się na przechyl, zostawiając swe posterunki na wzgórzach, około wsi Karłu, a wojska nasze zajęły dawne stanowiska.

24go i 25go Września (6 i 7 Października), sprzymierzeni w liczbie 6ciu lub 7miu bataljonów, z dwoma szwadronami, posunęli się do wsi Karłu i zajęli wieś Kokkułuz, oraz wzgórze, oddzielające tę wieś od Karłu i Adym-Czokrak.

26go Września (8 Października), nieprzyjaciel wykonywał silny rekonesans lewego brzegu Belbeku; liczba bataljonów, które w dniu owym spuściły się z grzbietu wzgórze, dochodziła do dwunastu. Z tych dwa bataljony wraz z czterema działami, które się przepравиły przez rzekę Szulę, spotkane były przez legion Grecki CESARZA MIKOŁAJA Igo, i zmuszone do cofnięcia się ku Aitodor.

27go Września (9 Października), sprzymierzeni w tej samej liczbie co dnia poprzedniego, wyszli z Kokkułuz

i odpartszy naszą straż przednią, po utarczce pomiędzy ich tyraljerami i naszymi sztucernikami, rozsypani po wzgórzach prawego brzegu Belbeku, zajęli wieś Jeni-Sała. Jednocześnie, piechota nieprzyjacielska zajmująca wzgórze Karłowskie, spuściła się w części ku Adym-Czokrak, w części rozłożyła się na pochyłościach, idących ku wsi Foc-Sała; wojska zaś które pozostały na grzbiecie wzgórze, zwinąwszy, na sygnał racowy, swe obozy, uszykowały się w kolumny, i gotowe były do poruszenia.

Dowodzący naszą strażą przednią Jenerał-Major Terewnikow, cofnął się ku Jukary-Ajrgułu; przeciwnik zaś zaprzestawszy z swej strony około południa strzelania, rozlokował piechotę pod Jeni-Sała i Foc-Sała (na lewym brzegu Belbeku). Jazda jego, w liczbie dwunastu szwadronów, stała za piechotą.

28go Września (10 Października), sprzymierzeni wykonali rekonesans na całej przestrzeni naszego lewego skrzydła od Szuli, przez Karłu i po nad Belbekiem, do wsi Gawry i Machuldura. Część wojsk nieprzyjacielskich, a mianowicie dziesięć bataljonów i dwanaście szwadronów, zajmujących Foc-Sała, przepравиły się przez Belbek; piechota już począła wdzierać się na przeciwległe wzgórze, lecz spostrzegłszy naszą straż przednią na pozycji przy Ajrgułu, cofnęła się ku Belbekowi, i około godziny czwartej po południu znowu weszła do swych obozów pod Jeni-Sała i Foc-Sała.

Dla przeszkodzenia tym pokuszeniom, i aby nie pozwolić przeciwnikowi rozszerzać się w górę Belbeku, dla korzystania z zasobów kraju jeszcze wojną nie zniszczonego, Jenerał-Adjutant Xięże Gorczakow wzmocnił straż przednią, oddawszy ją pod dowództwo Dowódcy 3go Korpusu Piechoty, Jenerała Artylerji Suchozaneta, i rozkazał mu wykonać poruszenie zaczepne przeciw nieprzyjacielowi, zajmującemu Jeni-Sała.

W skutku tego rozkazu, w nocy z 30 Września na 1 Paździer: (z 12 na 13 Paźdz:) dragoni nasi, pod wodzą Jenerał-Lejtnanta Montresora, przeszli z Ulu-Sała do Stile, i o świcie posuwali się dalej przez Tatar-Osmankiej do Gavyry; dla odwrócenia zaś uwagi nieprzyjaciela, rozkazano straż przedniej postępować od Jukary-Ajrgułu ku Foc-Sała i Jeni-Sała, a oddziałowi Jenerał-Lejtnanta Uszakowa skierować się na skrzydło nieprzyjaciela przez Ałbat i Otarczik.

O świcie, kiedy zaczęto wykonywać te rozporządzenia, dostrzeżono z przednich czat naszych, iż nieprzyjaciel zwinął swe obozy i spieszenie się cofa. Po południu, wojska sprzymierzone, śledzone przez kozaków i dragonów, weszły na grzbiet wzgórze. Przednia straż nasza rozłożyła się na prawej stronie Belbeku, mając czaty przed Jeni-Sała.

Z Geniczeska Jenerał-Major Wagner doniósł, że 17 (29) Września stało przed tem miasteczkiem 15 parostatków, które z przyczyny silnego wzburzenia morza,

trzymały się w odległości ośm wiorst od brzegu, i do 19 t. m. (1 Paźdź.) nie nie przedsiębrały.

19 Września (1 Paźdź.) rano, kiedy wiatr uciął a wzburzenie morza zmniejszyło się, nieprzyjaciel rozpoczął z kilku parostatków ogień do miasteczka i obozów, trwający od godziny 9ej rano do 5ej wieczorem; szkody nie zrzadzono sam żadnej.

Rano 20 Września (2 Paźdź.) na przystani Geniejskiej pozostało tylko 6 parostatków.

Z Eupatorji sprzymierzeńcy wyruszyli, 21 Września (3 Paźdź.), w znacznych siłach, lecz przeszedłszy most kamienny wybudowany przez zatokę jeziora Zgniłego, zatrzymali się i wkrótce cofnęli do miasta.

26 Września (8 Paźdź.), o godz: 7 rano, nieprzyjaciel w liczbie około 8 tysięcy piechoty i 5 tysięcy jazdy, znowu wyszedł z miasta i skierował się drogą Perekopską ku w. Kurułu. — Trzymający straż przednią na prawem skrzydle naszych pozycji, Zbiorowy Pułk Huzarski cofnął się do straży przedniej grenadierów rozlokowanej przy w. Biok-Kaban, czaty zaś przednie naszego skrzydła lewego cofnęły się do awangardy Sakskiej. Piechota nieprzyjacielska zatrzymała się na wzgórzu w. Kurułu, a jazda posunęła się do Kantugan i Ilgeri-Montana, zniszczyła znajdującą się tam niewielką ilość inarżu i zapaliła kilka domów. Następnie przeciwnik, ścigany przez naszych huzarów i kozaków, cofnął się z powrotem do Eupatorji. (Ruski Iowalid).

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego. Z zapisu ś. p. X. Andrzeja Ubysza, Kanonika Płockiego, zawakowało 5 stypendjów każde po rs. 19 k. 60 rocznie wynoszące, do którego stosownie do woli zapisodawcy i urzędzenia b. Kommissji Rz: Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 29 Lipca 1830 r. Nr 5061, służy pierwszeństwo dla młodzieży pobierającej nauki w Szkołach, a pochodzącej z rodu Ubyszów, w linii prostej od Fundatora idącej, a w braku ich dla młodzieńców Szlachty herbu Cholewa. Skutkiem tego, Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, wzywa osoby interessowane, aby najpóźniej w ciągu jednego miesiąca od daty niniejszego ogłoszenia, dowody swej kwalifikacji, wedle powyższych warunków, złożyli Senjorowi familji Ubyszów, P. Leonowi Sokolnickiemu, Urzędnikowi Dyrekcji Głównej Tow: Kredyt: Ziemi: który je następnie po ocenieniu wraz z swemi wnioskami, przedstawi Kuratorowi do decyzji. — Warszawa, d. 21 Paźdź: (2 List:) 1855 r. — Rzeczywisty Radaca Stanu, Muchanow. Naczelnik Wydziału, Radaca Dworu, Plewe.

Magistrat Miasta Warszawy. — Zawiadania Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posiadzi w Warszawie i Pradze położonych, że z dniem 27 Października (8 Listopada) r. b., rozpoczyna się pobór: 1) w Kassie Dochodów Skarbowych: a) czynszu z gruntów skarbowych za r. b., tudzież b) kontyngensu liwerunkowego za 2gą ratę r. b.; 2) w Kassie Głównej Ekonomicznej: czynszu z gruntów miejskich w Warszawie położonych, oraz czynszu z attynencji Zamkowych. Wzywa kontrahentów, aby pomienione należności w ciągu miesiąca Listopada r. b. niezawodnie do wskazanych wyżej Kass wnieśli, gdyż po upływie miesiąca Listopada, do za-

legających wykonaniu wojskowa zaregulowana będzie. — Prezydent, Rzeczywisty Radaca Stanu, Andrault. Naczelnik Kancellarji, Luceniski.

JJW W. Jenerał-Lejtnant Wikiniński, Dyrektor Głow: Prezyd: w Komissji R. S. W. i D., wyjechał do Siedlec; a Rzeczywisty Radaca Stanu Chitrowo, Mistrz Obrzędów Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Petersburga. — Jenerał-Lejtnant Żytow, powrócił z Zamościa.

Na miesiąc bieżący, przyjęła deżur w Zakładzie Śtej Marty, W. Julja Halpertowa, i znajduje się codziennie tamże od godz: 12ej do 2ej z południa.

Anna z Glöknerów Golaszewska, Wdowa po b. Sędziu Ziemijskim, po krótkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 66, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Córka wraz z Zięciem, zaprasza Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, jutro o godz: 3ej po południu, w Kaplicy przy Kościele XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

Ludwika z Piotrkowskich Majewska, Wdowa po Obywatelu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 82, w dniu wczorajszym przeniosła się do wieczności. W smutku pograżeni Synowie i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jej, jutro o godzinie 4ej po południu, z Kościoła po-Paulińskiego Ś. DUCHA, na smętarz Powązkowski.

Ś. p. Stefanja z Malukiewiczów Chrzanowska, Żona Naczelnika Wydziału w Kancellarji Warszawskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, w dniu 21 z. m. rozstała się z tym światem w Gratz, w Austrii, mając lat 31. Zwłoki Jej, odprowadzone będą z Kościoła Śgo KRZYŻA na smętarz Powązkowski, we Czwartek (dnia 8 b. m.), o godz: 11ej z rana. Pograżeni w niepocieszonym żalu Mąż i Rodzice, zapraszają na ten obrzęd żałobny, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W d. 16 z. m. zakończył życie w Moskwie, w wieku lat 44, ziomek nasz, ś. p. Tymoteusz Granowski, Profesor Zwyczajny Historji Powszechnej, Dziekan Uniwersytetu.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnięcia 4ej klasy loterji klasycznej, odbytego w zwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, a ze strony Obywateli w obec W. Bürgera, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 1.000, na Nr 1.730, ⁵/₅, u Müllera w Warszawie. Rs. 500, na Nr 20.753, ⁵/₅, u Rottsteina w Terespolu. Po rs. 250: na Nr 9.807, ⁵/₅, u Nelkena w Warszawie; i na Nr 19.346, ⁵/₅, u Fausta w Warszawie, Rs. 125, na Nr 228, ²/₁, u Nussbauma w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 596, ⁶/₅, u Pejgenbauma w Warszawie; na Nr 14.830, ⁶/₅, u Wertheima w Warszawie; i na Nr 15.072, ²/₁, u Kantorze Głównym. Na dziś pozostaje główna wygrana.

Wyszedł drugi poszyt dzieła: *Kościół Warszawski Rzymsko-Katolickie*, opisane pod względem historycznym p. Juljana Bartozewicza. Wizerunki Kościołów i celniejszych w nich nagrobki rytował na drzewie Michał Starkmann. Tu mieszczą się opisy i wizerunki Kościoła Śgo Krzyża i XX. Augustjanów, oraz wizerunki pomników Tarły i Radziejewskiego. Prenumerata na całe dzieło składać się mające z 13 poszytów, zawiera-

jących opisy i wizerunki 26 Kościołów, oraz 50 do 60 nagrobków, wynosi rs. 6, i przyjmuje się we wszystkich xiegarniach, tu na prowincji, w Cesarstwie i w mieszkaniu wydawcy M. Starkmann przy ulicy Krak.-Przed., w domu Hr. St. Potoskiego. Skład główny jest w xiegarni S. Orgelbranda w Warszawie i M. Orgelbranda w Wilnie.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od A. W. kop: 25, i słabej Eleonory Z. kop: 50 na światło przed statua MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatorów. — Od małej Joasi Z. kop: 50 na światło przed figurą Świętego FELIXA, przed Kościołem XX. Kapucynów.

Dnia 25 Września, spadł w okolicach Stawropola w Cesarstwie, aerolit, mający średnicę około półtrzecia arszyna. Spadł on w Rybne jezioro, znane pod nazwą Sengilewskiego, a położone o 18cie wiorst od Stawropola. Polujący w tej chwili około jeziora myśliwi, widzieli to nadzwyczajne zjawisko. Z początku ujrzeli oni w powietrzu ogromną kulę ognistą, która oświetliła dookoła całą przestrzeń; po niej jakimś czasie, kula ta rozprysła się nad wodą z niepojętym świstem. Niektórzy z mieszkańców miasta, w czasie tego zdarzenia, widzieli w stronie owego jeziora jasność, której nie mogli sobie wytłómaczyć, aż po objaśnieniach udzielonych przez myśliciów, jako naocznych świadków.

W nadchodzący Piątek, to jest 9 b. m., przypada ostatnie już w tym roku zaćmienie Słońca cząstkowe. Zjawiska tego wszakże nie nieskorzystamy, albowiem głównie, widzialne ono będzie na Południowym Łodowatym Oceanie, i w małej tylko części, w Nowej Holandji. Rok więc obecny pod względem zaćmień Słońca i Księżycy, nie był bardzo dla Warszawy ciekawy.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjalę, dają rs. 5 kop: 60; za obligi Skarbowe oprócz kuponu, żądają rs. 79 kop: 10, dają rs. 78 kop: 85, wartość kuponu kop: 40; za listy zastawne IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 k. 23, dają rs. 15 kop: 20, wartość kuponu kop: 22¹/₂; za nową Rossyjską pożyczkę z roku 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 94, kupon kop: 34¹³/₁₆.

Dzisiaj wieczorem, w zakładzie gastronomicznym Panna Krantz, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatorów, uprzyjemnić będzie chwile szanownym gościom, kwartet pod dyrekcją P. Schultz.

Wczoraj Pan Troschel, po powrocie z wód, pierwszy raz ukazał się na scenie w roli Barona Torrido, w Operze Marco Spoda. Publiczność, z serdecznym zadowoleniem powitała go, a buczne i po-kilka-kroć ponawiane okłaski, wymownie dowodziły ile jest ceniony ten utalentowany Artysta. Piękny śpiew i grę Panny Rivoli, również ciągłemi okrywano okłaskami; a i Pan Ziolkowski, niemożej sprawiedliwie odbierał oznaki zadowolenia Publiczności. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: Rivoli 4-kroć, Fruzińska 2-kroć, oraz PP. Troschel 5-kroć, Matuszyński, Szczepkowski, Miller i Ziolkowski po 2-kroć; po Tańcach, Wszyscy.

ANGLJA. Londyn, 1go Listop.: — Nie Lord-Mayor przyszedł Salomons, ale terazniejszy, P. Moon, kazał zniszczyć kosztowne płyty stalszychów, o czem było wspomniane, dla podniesienia ceny samych sztychów.

— Ogólna produkcja pszenicy w Anglii r. b., wynosi 15,188,500 kwarterów, a zatem 2,812,500 kwarterów mniej, niż na zwykłą konsumpcję potrzeba. (N. Pr: Z.)

Rząd Angielski układa się z fabryką P. Scott, o dostawę z nadchodzącą wiosną 6ciu kanonjerek, 90 stóp długich. (Jour: de St. Pet.).

AUSTRIA. Wiedeń, 2 Listop.: — Armja austriacka ma być znowu zmniejszoną o 20,000 ludzi, a mianowicie z korpusów w Galicji stojących. — Potwierdza się wiadomość o mianowaniu Posłem Sir Hamilton Seymour, w miejsce Lorda Westmoreland. — Pogłoski o pokoju krążą. — Pomiedzy Heltau i Czad w Siedmiogrodzie, trwa już od tygodnia pożar lasu, którego ugasić nie można. (Sehl: Ztg).

FRANCJA. Paryż 1 Listopada. — Cesarz i Cesarzowa, wczoraj ostatni raz zwiedzili wystawę, i teraz przybędą tylko na uroczystość rozdania nagród. — Rzeźników okręgu Paryzkiego, podciągnięto także pod przepisy taxowe. Muszą oni sprzedawać mięso o 8 c. taniej jak w stolicy. — Członkowie Komisji mającej zbadać pod przewodnictwem P. Lesseps, projekt przekopania między-morza Suez, odpływają 8 b. m. z Marsylii do Alexandrii. — Constitutionnel wykazuje, że tajne stowarzyszenia zagrażają Francji niebezpieczeństwem. (N. Pr: Ztg).

W skutku przedstawienia ile trudności i niedogodności spowodowałyby przedłużenie wystawy, Cesarz zaniechał tej myśli. Od wczoraj zaczęto już uprzątać miejsce na uroczystość rozdania nagród. — Przybycie Króla Wiktora-Emanuela do Paryża, oznaczają na dzień 25 b. m. — Nieporozumienia pomiedzy Konsulem Francuzkim w San-Francisco, a władzami miejscowemi, załatwione zostały. — W przysły Poniedziałek odbędzie się polowanie w Fontainebleau. — Posel Neapolitański Xiążę Carini, wyjechał do Neapolu. Podróż jego ma mieć na celu ustalenie między Neapolem a Mo-carstwami Zachodniemi zgody, która obecnie jest pod pewnym względem tymczasową. — Podobno w Wiedniu myślą o urządzeniu wystawy powszechnej na rok 1859. (Indep: Belge).

HISZPANJA. Madryt, 28 Paździer.: — Z Madrytu do Lisbony, ma być przeprowadzony drut telegraficzny. — Skarb sprzedał wogóle dotychczas dóbr 2,079 za sumę 40,680,228 realów. Szacunek licytacyjny tych dóbr był 21,010,056 r. (In: Bel.).

NIEMCY. — Przybyłe w d. 1 b. m., w liczbie innych, z Baltyku do Kiel, okręty linjowe angielskie: Hogue i Ajax, mają być jak najspieszniej wyprawione do Anglii, z kąd wraz z czterema innemi okrętami eskadry Baltyckiej, odpłyną dla wzmocnienia stacji Angielskiej w Indjach Zachodnich. (N. Pr: Ztg).

D. 31 z. m., przybył do Lubeki, Xiążę Mikolaj-August Szwedzki, Xiążę Dalekarlii, pod imieniem Hr: Dahlström, a 1 b. m., odpłynął do Sztokholmu. (St: Anz.).

Z Hamburga 16 z. m. donoszą, iż wogóle 67 statków rozmaitej wielkości z flot sprzymierzonych na Baltyku, wróciło do Anglii i Francji. Pozostała eskadra angielska otrzymuje żywność z Helsingör, a francuzka z Szwecji. (J. de St. Pet.).

PRUSY. Berlin, 4 Listopada. — Król z Xiążętami krwi Królewskiej i licznym orszakami, wyjechał wczoraj

raj rano na polowanie do *Grunewald*. — Dodatkowe wybory do Izby Reprezentantów, mają się odbyć w polowie b. m. — Redaktorem *Posen: Zeitung* w miejsce P. Violet, został obecnie Dr Julius Schladebach. — Ceny zboża podniosły się w *Poznaniu* nadzwyczajnie. — Przez *Kolonję* przechodzą znaczne transporta srebra, zakupione u Banku *Amsterdamskiego* przez Bank *Francuzki*. (Neue Pr: Ztg).

Przez *Gdańsk* z *Nargen* donoszą, iż główny oddział floty *Baltyckiej*, odpłynię w przyszłym tygodniu do *Kiel*. — Król postanowił podobno, aby dla uczczenia *Humboldta*, nowa ulica w *Berlinie*, łącząca *Potsdamerstrasse* i *Linkestrasse*, nosiła nazwę *Humbolds-Strasse*. — Wieść rozgłoszona przez *Pr: Post Ztg*, jakoby w rocznicę urodzin Króla, miała miejsce ceremonia wstawiania ręki, była fałszywą. — Naczelnik *Londyńskiego* domu handlowego, *Baron Rotszyl*, bawi obecnie w *Berlinie*. (Schl: Ztg).

Policja *Berlińska* skonfiskowała numer *Timesa*, zawierający artykuł obraźliwy dla Króla, jego rodziny i *Pruss*; ale na rozkaz Króla konfiskację cofnięto. (Jour: de St. Pet:).

WŁOCHY. — Z *Turyń* 31 z. m. donoszą, że wezbranie rzeki *Po*, budzi obawy. — Wylewy wód w Państwie *Kościelnem*, zrządziły już znaczne szkody. — Wystąpienie kolumny ruchomych przeciw bandom, które atakowały się w okolicy *Catania*, przywróciło spokojność w *Sycylii*. (Schl: Ztg).

ZE WSCHODU. — Jenerał *Vivian* wrócił do *Konstantynopola* z *Krymu* d. 11 z. m. Kontyngens jego stanowczo udaje się do *Kerczu* i *Jenikale*. — Jeden z dzienników *Bruxelskich* donosi, iż z *Mariupola* przybył do *Taganrogu* kupiec *Rosyjski*, wraz z dwoma robotnikami, którzy byli wzięci przez *Anglików* do niewoli, a następnie wypuszczeni zostali. *Anglicy* wypuszczając ich, dali im exemplarz *Nowego-Testamentu* w języku *rosyjskim*, w *Londynie* wydany, którą to książkę złożyli *Władzy*. Ponieważ fakta tego rodzaju kilkakrotnie się ponawiały, przeto Hr: *Tolstoj* zwrócił uwagę jednego z jeńców *Oficerów Angielskich*, na szczególny sposób prowadzenia wojny, z biblią w jednej a z pochodnią pożaru w drugiej ręce. *Anglik* spuścił oczy i nie odpowiedział. — *Izmail Basza*, Komendant *Sybirji*, otrzymał rozkaz przygotowania żywności sześć-miesięcznej dla 40 do 50.000 *Francuzów*, którzy w końcu jesieni do *Bulgarii* przybędą. (Jour: de St. Pet:).

S Z A R A D A.

Pierwsze trzecie spotkamy na drodze żywota,
I najczęściej tam goszcza, gdzie poczciwość, cnota;
Drugie trzecie wesołe, rzewne lub tęskliwe,
Tęskliwe, jeśli wszystkie są bardzo dotkliwe.
(Zeszła Szarada, *Strumienie*).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brodzki Wikł: Oby: z Petersburga nr 601; Domaszewski Emil Oby: z Korzenia nr 485; Dąbrowski Wine: Oby: z Wielkiego nr 2673; Ewald Ases: Koleg: z Moskwy nr 634; Górski Miko: Sędz: Poko: z Konina nr 570; Jackowski Alex: Przes Dyr: S. T. R. z Płocka nr 570; Rorsow Edw: Oby: z Cesarstwa nr 476; Lankner Józ: Rup: z Kijowa nr 476; Mirski Kazi: Oby: z Białej nr 625; Podhoroński Rajet: Oby: z Gub: Zytomierskiej nr 634.

Wyjechali: Blizński Józ: Oby: do Woli Adamowej; Gąsowski Gabryel Oby: do Rowna; Janka Jan Malarz do Petersburga; Ordega Alfons Oby: do Dutki; Ożarowski Stan: Hr. do Kobrynia; Rogalewicz Adolf Urzęd: do Petersburga; Stecy Wiad: i Edm: Oby: do Zytomierza.

Przyjechali koleją żelazną: Cieszkowski Paw: Oby: z Drezna nr 471; Freund Jak: Kup: z Wrocławia nr 584; Hanna Mordko Kup: z Węgier nr 953; Kisielewski Józ: Rząd: Dóbr z Krakowa nr 1254; Skrzyński Hip: Rząd: Dóbr z Krakowa nr 603.

Wyjechali koleją żelazną: Carigiet Jan Naucz: do Szwajcarii; Mauer Doktor do Berlina.

DONIESIENIA.

W jednym z miast znaczniejszych Gub: Lubelskiej, jest do sprzedania **APTEKA**, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych J. Mrozowskiego, przy ulicy Podwale N. 482.

W domu Zajezdym pod Nr 586a, przy ulicy Długiej, jest para **KONI** gniadych, roslých, porozwójch, do sprzedania. Wiadomość u Stargreta Józefa, który wskaże właściciela.

Osoba z nazwiska niewiadoma, która d. 13 z. m. zadatkowała Rsr. 3, na przedmioty wartujące rs. 30, w handlu J. Drevs, przy ulicy Senatorskiej, a mająca po nie przysłać tegoż samego dnia wieczorem; raczy się zgłosić najdalej w dniach 3ch, gdyż po upływie tego czasu, przedmioty powyższe komu innemu odstąpione będą.

Czwórka **KŁACZY** gniadych, nie starych, zdających do powozu, mogąca być także sprzedana parami, jest do obejrzenia w domu W. Koelichen przy ulicy Długiej pod Nr 565 i 6. Wiadomość u Gospodarza domu.

Onegdaj, przechodząc ulicą Senatorską między godziną 4ta po południu, zgubiony został **SZLAK** haftowany, w bibule zaszyty. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Z powodu wyjazdu, będzie do odnajęcia z dniem 15 b. m. dwa **POKOJE** z Przedpokojem i Kuchnią, oraz z meblami, w domu JW. Hr. Rzewuskiej pod Nr 1327b, przy ulicy Sto-krzyckiej. Wiadomość u Stróża.

OBRAZY olejne, prawdziwie oryginalne, stare i nowe, pędzla sławnych Artystów, świeżo sprowadzone z zagranicy, są do sprzedania po cenie przystępnej, pod Nr 949 przy ulicy Zabiej w domu Lewenberg, wprost Saskiego Ogrodu. Zaprasza się do kupna Szano: miłośników sztuki.

Rtoby miał **MAGNEL** ciągnięty do zbycia; raczy się zgłosić pod Numer 247 przy ulicy Mostowej, do Sklepu Piekarskiego.

KOCZ nowy Wiedeński, najnowszej formy, nizko zawieszony, na składanych resorach, z fordekiem i pakunkami, jest do nabycia za rs. 550. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 682, u P. Stoling.

W nocy z 4 b. m. we wsi Sucha Wola Gu: Warsz., skradziono następujące **LISY** Zastawne, z właścicielmi kuponami, 3 Lisy lit: C Nr 53,813; 44,963; 43,419; i jeden lit: E, Nr 113,719. Ostrzega się niniejszem, aby ich nikt nie nabywał, właściwe bowiem ostrzeżenia już poczynione zostały.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła stopni 6. Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 2, cali 8.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, *Niema Sierota* z *Pampeluny*. *Jaki Ojciec taki Syn*.

TEATR WIELKI. Jutra, *Ermani*.

SLEDZIE świeże Hollenderskie; Musztarda Bordowska; **SLIWRI** Greckie białe; oraz znaczny transport **SARDYNER** w oliwie; **TRUFLE** Perigordzkich; **GROSZRU** Francuzkiego;

i różnych **OWOCÓW** w likierze i syropie, nadszedł do Składu **Win St: Rozmanith**, przy ulicy Nowy-Swiat.